



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

10 czerwiec 2020

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XII, NUMER 542

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 11.06.2020 r.

Kochani.

Tak jak zapowiadałem, przed nami dalszy etap pracy duchowej, osobistej w związku z charyzmatami. Kontynuujemy pracę z charyzmatami. Codzienna formacja powinna trwać ok. 20 min. Rozpoczynamy modlitwę hymnem do Ducha Świętego, a kończymy ją modlitwą: sekwencja do Ducha Świętego. To dwie stare i szanowane modlitwy Kościoła. Chciałbym, aby każdy z nas je umiał i praktykował.

Mamy wiele charyzmatów biblijnych wymienianych, a innych będę Was uczył w przyszłym roku i na innych etapach życia. Każdy charyzmat podzielony jest na 3 dni: 1. dzień – wyjaśnienie go w świetle Pisma Świętego, uwagi ogólne oraz napisanie modlitwy o ten charyzmat dla siebie. 2. dzień – zauważenie charyzmatów w Tradycji Kościoła oraz napisanie modlitwy o ten charyzmat dla członków wspólnoty. 3. dzień – odpowiedzi na 3 pytania i zawierzenie tego charyzmatu (osobistego czy we wspólnocie) Maryi, odmawiając w tym celu 10 różańca.

Każdy z Was na mocy Sakramentu Chrztu ma w sobie charyzmat. Wraz z Duchem Świętym starajcie się na tym etapie odkrywać jaki charyzmat nosisz w sobie i jak Duch Święty chce przez Ciebie działać.

Na owocną pracę, błogosławieństwo +

Oddaję każdego z Was w rany Chrystusa i Jego Krew, oraz zamykam w Sercu Maryi.

ks. Damian, Pasterz

Czwartek:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Tradycja Kościoła nt. charyzmatów:

Wielki Aleksandryczyk uczył o potrzebie zwiększonej czujności duchowej właśnie wtedy, kiedy człowiek zaczyna odkrywać w sobie działanie Ducha Świętego. Nawet w charyzmatyku pozostają przecież grzeszne słabości, a największą spośród nich jest pycha, w jego samopoczuciu wynosząca człowieka ponad wspólnotę Kościoła i ponad „zwykłych wierzących”. Tak jak ktoś zamożny patrzy z góry na ludzi ubogich, jak obfitujący w dobra protekcyjnie traktuje gorzej sytuowanych, tak samo chrześcijanin napełniony charyzmatami musi osobiście liczyć się z niebezpieczeństwem pychy: „Wbijam się w pychę również wtedy, gdy rozumiem słowo Boże i jestem mądrzejszy od innych. Albowiem «wiedza wbija w pychę» (1 Kor 8,1). [...] [Dary duchowe] w człowieku słabym wzniecają pychę i pewne samozadowolenie, kiedy mu się wydaje, że jest doskonalszy od innych [...]. Często grzech pychy rodzi się na skutek darów duchowych [...]. Kto się jeszcze znajduje wśród ludzkiego rodzaju i przebywa w doczesnej światłości, powinien obawiać się nie tylko tego, co za dobro uchodzi w oczach tego świata, ale również i tego, co jest prawdziwym dobrem, ponieważ nie możemy udźwignąć tego, co wielkie: [...] pychę rodzi zarówno obfitość pokarmów, jak i dary duchowe”.

Nie są to rozważania tylko teoretyczne. Orygenes znał takie przypadki z osobistego doświadczenia: „wielu było takich, którzy otrzymawszy dar posługiwania lub dar nauczania, myśleli więcej, niż należy – i urósłszy w pychę lub doznawszy osłabienia w zbytkach, upadli. Przekonywał się wtedy, jak w praktyce sprawdza się nauczanie biblijne z 1 Listu do Koryntian: „ten, kto posiadał znajomość tajemnic lub prorocत्व, ale miłości nie miał, stał się jako miedź brzęcząca albo cymbał brzęmiący”. Przypadki takie niestety zdarzały się w II i III wieku we wspólnocie Kościoła, przypominając, że nawet autentyczny charyzmat nie jest gwarancją

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Marcin Zacharski

V-ce lider

Andrzej Paśkiewicz

V-ce lider

Animatorzy diakonii

Ewelina Konieczna

diakonia modlitewna

Andrzej Paśkiewicz

diakonia uwielbienia

Magdalena Gola

diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski

diakonia modlitwy
wstawienniczej

Wojciech Wojdyło

diakonia liturgiczna

Klaudia Winiarska

diakonia wprowadzająca

Konrad Przydział

diakonia medialna

Alicja Cyrnek

diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska

diakonia prorocka

właściwej postęgi charyzmatyka: „Widzimy przecież, że niektórzy otrzymali łaskę nauki albo dar zachęcania ludu, lecz z tego powodu stali się dumni i pyszni i popadli pod osąd diabła; inni otrzymali łaskę, ale zmarnowali ją przez duchowe niedbalstwo i gnuśne życie”.

Niekiedy, jak się wydaje, charyzmatyczne dary bywały udzielane przy chrzcie, innym razem – przy jakiejś modlitewnej okazji. W każdym przypadku obowiązkiem człowieka była troska o należyte wykorzystanie Bożego daru: „ludzie otrzymują dar Ducha Świętego przez chrzest albo przez łaskę Ducha, gdy udzielana bywa w darze «mowa mądrości»; «mowa wiedzy» albo jeszcze coś innego; jeżeli więc darem tym człowiek nie zarządzał odpowiednio, to dar Ducha zostanie bez wątpienia odebrany duszy”.

Dlatego tak ważne jest, by pamiętać o podstawowym sprawdzianie miłości, a jest nim jedność wspólnoty wierzących. Absolutnie nie wystarczy powoływanie się na Biblię, bo przecież każdy znajdzie w niej stosowne cytaty dla poparcia swojej, nawet najbardziej niekościelnej nauki. „Jeśli usłyszysz, że ktoś powołuje się na świadectwo Pisma, bacz, byś od razu nie przyznał mu racji”, ale najpierw – radzi Orygenes – „zastanów się, czy przypadkiem jak wilk pod owczą skórą nie ukrywa heretyckiej trucizny i czy to diabeł przez Jego usta nie cytuje Pisma”.

Pycha duchowa przejawia się między innymi w tym, że chrześcijanin zaczyna mniemać, iż sam posiada w sobie wystarczające zdolności do rozsądzenia, co jest, a co nie jest nauką biblijną. W ten właśnie sposób postępują heretycy i „budują dom ze słów, które można przeczytać u Mojżesza, z tych, które znaleźli u Izajasza, Jeremiasza i u pozostałych proroków”, jednak „z ich warg nie spływa miód, lecz płyną tylko słowa tych, co dokonują wyciągów z Pisma”. Heretycy sobie przypisują nazwę prawdziwych uczniów: „nazywają siebie chrześcijanami, a niektórzy trzymają się też Prawa i pouczeni przez nie głoszą, że są przewodnikami ślepych oraz nauczycielami dzieci”; dlatego też oczywiście roszczą sobie prawo do tego, by ratować katolików z błędów, w jakie ci rzekomo popadli: „rozpoznając, co lepsze, twierdzą, że zdolności takiej nie mają członkowie Kościoła”. Tak postępując, heretycy „rabują z Pisma Świętego perły prawdziwej wiary”[96]. Na tej drodze powstają całe struktury wspólnot odłączonych od jedności Kościoła, które powołują się na potrzebę odnowienia zagubionej rzekomo w Kościele katolickim nauki Apostołów:

„Posłuchaj heretyków: twierdzą, że posiadają tradycję apostołską. Posłuchaj fałszywych nauczycieli: utrzymują, że ich nauka jest nauką Pana [...]. Również nauczyciele ze szkoły Marcjona twierdzą, że ich słowa są prawdą, zwolennicy fałszywych zmyśleń Walentyna, że przepotężna jest jego sekta [...]; wiele Kościołów, oszukanych przez heretycką przewrotność, zgodziło się z ich opinią”.

Problem rozłamów jako wynik pochopnego przyjmowania nowych prorocत्व i duchowych rzekomo nauczania nieobcy był Orygenesowi, a nawet stanowił jedną z jego trosk codziennych. „Heretycy gromadzą trzody rozłamów przeciw Kościołowi Bożemu, przeciw domowi Izraela; heretycy głoszący bezbożną naukę lub fałszywi nauczyciele oszukujący tych, czyje uszy łechcą, a trzodami tymi są ich uczniowie i wychowankowie”. Ten element też należał do realiów życia pierwotnego Kościoła

3. Napisz modlitwę o charyzmat wiary dla wspólnoty.

4. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Piątek:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Refleksja nad pytaniami:

- Dlaczego uważam, że mam ten charyzmat? Dlaczego uważam, że go nie mam? Jak rozpoznać obdarowanie czy brak obdarowania tym charyzmatem?

- Jak ten charyzmat ubogaca / może ubogacić Ciebie?

- Dlaczego pragniesz tego charyzmatu / dlaczego jego nie pragniesz? (proszę wnikać głęboko w swoje motywacje).

3. Zawierzenie tego charyzmatu osobistego czy wspólnoty Maryi – odmówienie 10 różańca, tajemnica Zesłanie Ducha Świętego.

4. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Sobota:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Spoczynek w Duchu Świętym

Również zjawisko nie opisane w Piśmie Świętym, ale dość często spotykane: Jest to dobrodziejstwem odprężenia czy odpoczynku całej ludzkiej istoty na poziomie fizycznym, psychicznym i duchowym. Jest pewnego rodzaju ogarnięciem przez Ducha Świętego całego człowieka, aż po

wymiar fizyczny, co przynosi wewnętrzne uspokojenie, wyciszenie, a nawet rozprężenie mięśni sprawiające, że człowiek upada. Nie oznacza to jednak przymusu upadku, dobrze jest jednak, jeśli jest ktoś, kto może nas podtrzymać, właśnie w ten sposób powierzyć się Bogu Ojcu. Dar spoczynku w Duchu Świętym dobrze przyjęty i rozeznany oraz właściwie pokierowany przynosi duchowe owoce, w tym **łaski uzdrowienia wewnętrznego**.

Choć prawdą jest, że pewne zjawiska omdlenia pojawiają się w innych religiach i sektach, a także w działaniach parapsychologicznych, gdzie udział bierze podświadomość, autosugestia czy nawet hipnoza, to jednak analiza tych zjawisk pozwala odróżnić je od faktycznego działania łaski, jakim jest spoczynek w Duchu Świętym. Ponadto, wiązanie spoczynku w Duchu Świętym z doświadczeniem silnych uczuć religijnych, czy też sprowadzanie go do faktu hysterii nie wydaje się być reprezentatywne dla tego zjawiska, choć niekiedy nie da się wykluczyć.

Rozróżniając autentyczny spoczynek w Duchu Świętym od zjawisk ludzkiego omdlenia czy też omdlenia, będącego skutkiem działania złego ducha, najpierw trzeba stwierdzić, że osoba, która doświadcza łaski spoczynku w Duchu Świętym nie traci świadomości, panowania nad sobą i kontroli nad swoim doświadczeniem oraz słucha kapłana kierującego modlitwą.

Szukając dalszych kryteriów autentyczności spoczynku w Duchu Świętym, warto odwołać się do poglądu Św. Teresy z Avila, która wprowadza rozróżnienie między „snem duchowym” a pewnym stanem omdlenia wywołanych przez tych, którzy „za każdą, jaką w sobie uczują, pociechą duchową, doznają zniemożenia na ciele”. I tak pochodzący od Boga „sen duchowy” czy też spoczynek w Duchu Świętym charakteryzuje się: krótkotrwałością, przeżyciem szczęścia i radości oraz wewnętrznym umocnieniem bez fizycznego wyczerpania i bez bólu fizycznego.

Podsumowując. Źródło spoczynku może być:

- od Ducha Świętego
- od złego ducha
- z nakręcenia emocjonalnego

3. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Niedziela:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Tradycja Kościoła nt. charyzmatów.

Oddzielony od Orygenesza barierą języka i geograficzną odległością afrykański biskup łaciński, Cyprian (ok. 200-258), jest kolejnym wybitnym świadkiem wiary starożytnego Kościoła, który nas poprowadzi w rozumieniu darów duchowych. O prawdzie Ewangelii Cyprian zaświadczył męczeństwem. Od niego również możemy się nauczyć czegoś o obecności charyzmatów w pierwotnym chrześcijaństwie, o radościach i pożytkach z tego płynących, ale też o możliwych niebezpieczeństwach fałszywych prorocत्व oraz takich znaków i cudów, które nie są dokonywane zgodnie z zamysłem Ducha Bożego.

Rzecz ciekawa, że św. Cyprian w liście do prezbiterów i diakonów na temat modlitwy pisze o swoich własnych wizjach modlitewnych. Wspomina na przykład: „w widzeniu, jakie miałem, uczyniono nam zarzut, że na modlitwach śpimy, że się nie modlimy czujnie”. Także w liście do Florencjusza pisze w roku 254 o swoich profetycznych snach, łącząc od razu Boży charyzmat z płynącą od Boga łaską pasterzy Kościoła, prezbiterów i biskupów:

„Pamiętam bowiem o tym, co mi już zostało objawione, a raczej co uległemu i bojaźliwemu słudze powaga Pańska i Boża nakazała. Ten, co między innymi łaskawie zechciał [mi się] okazać i objawić, dodał i to:

«Kto więc nie wierzy Chrystusowi ustanawiającemu kapłana, później mu uwierzy, gdy [Chrystus] pomści kapłana. Chociaż wiem, że niektórzy śmieją się ze snów i widzenie za głupotę uważają, są to oczywiście ci, którzy wolą wierzyć w to, co przeciw kapłanowi jest mówione, niż [wierzyć] kapłanowi. Lecz nic w tym dziwnego, skoro o Józefie mówili jego bracia: «Oto jasnowidz idzie, chodźcie więc teraz, zabijmy go»”.

Jako dobry znawca Biblii, a zwłaszcza nauczania Jezusa Chrystusa i Jego Apostołów, Cyprian oczywiście doskonale wie, że istnieją też fałszywe wizje i prorocтва. Oto przykład intrygującej relacji o niezwyklej charyzmatycznej, która przyciągnąwszy pewną liczbę ludzi, zaczęła uzurpować sobie prawo do udzielania chrztu i sprawowania Wieczery Pańskiej a nawet do tworzenia paralelnych struktur kościelnych:

W czasie prześladowań „nagle ukazała się tu pewna kobieta, która ogłaszała się za prorokinię i tak postępowała, jakby była pełna Ducha Świętego. Tak ją unosiła moc głównych szatanów, że przez długi czas niepokoiła i oszukiwała wiernych. Czyniła rzeczy zdumiewające i nadzwyczajne i zapowiadała, że poruszy ziemię. [...]

Szatan sprawił też, że owa kobieta w ciężką zimę chodziła boso po zlodowaciałym śniegu bez

żadnej dla siebie szkody i jakiegokolwiek zranienia. [...] Często odważała się udawać, że przez jakieś nie do pogardzenia wezwanie poświęca chleb i czyni Eucharystię, i składa ofiarę Panu bez użycia zwykłej formuły liturgicznej. Chrzczyła również wielu”. Co robić wobec takich niezwykłych, choć niepokojących zjawisk duchowych? Na szczęście chrześcijanie nie są pozostawieni przez Boga w sytuacji chaosu, niepewności i szukania po omacku. Drogą wyjścia z problemu jest rozeznawanie wizji według autorytetu Kościoła, gdzie trwa autentyczna wiara ewangeliczna w apostołską wspólnotę Jezusa Chrystusa. Wspólnota taka jest nie tylko „wspólnotą z niektórymi”, a więc z dowolnie wybranymi na zasadzie sympatii lub zgadzania się w poglądach; obejmuje ona z definicji na pierwszym miejscu pasterzy, którzy pozostają ze sobą w katolickiej łączności na całym świecie:

„Biskup jest w Kościele, a Kościół w biskupie, i jeśli kto nie jest z biskupem, nie jest w Kościele. Daremnie pochlebiają sobie ci, którzy nie utrzymują pokoju z kapłanami, że ukradkiem wcisną się do Kościoła, pozostając w ukryciu poza nim we wspólnotę z niektórymi. Kościół katolicki jest tylko jeden, nierozzerwalny, niepodzielny, całkowicie złączony i zespolony cementem wzajemnie zjednoczonych ze sobą kapłanów”

3. Napisz modlitwę o charyzmat miłości dla wspólnoty.

4. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Poniedziałek:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Refleksja nad pytaniami:

- Dlaczego uważam, że mam ten charyzmat? Dlaczego uważam, że go nie mam? Jak rozemnić obdarowanie czy brak obdarowania tym charyzmatem?

- Jak ten charyzmat ubogaca / może ubogacić Ciebie?

- Dlaczego pragniesz tego charyzmatu / dlaczego jego nie pragniesz? (proszę wnikać głęboko w swoje motywacje).

3. Zawierzenie tego charyzmatu osobistego czy wspólnoty Maryi – odmówienie 10 różańca, tajemnica Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny.

4. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Wtorek

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Dar śmiechu

Również nieopisany w Piśmie Świętym, a spotykany na spotkaniach modlitewnych. Bóg się śmieje. I ma poczucie humoru, nie tylko według Talmudu. Aniołowie chyba też się śmieją. Diabeł się śmieje, owszem, śmiechem diabelskim, szyderczym, piekielnym. Jezus również, jak wynika z wnikliwego spojrzenia na Jego przypowieści, miał poczucie humoru. Przebłyśk Ducha w śmiechu, charyzmat śmiechu, dar śmiechu, tak czasami to zjawisko jest opisywane. Czy duchowy dar? Zaczniemy od Abrahama i Sary: „Potem rzekł Bóg do Abrahama: Saraj, swej żony, nie będziesz nazywał Saraj, lecz imię jej będzie Sara. Będę jej błogosławił i dam ci z niej syna i stanie się matką narodów, od niej pochodzą będą królowie narodów. Wtedy Abraham padł na oblicze swoje i roześmiał się, bo pomyślał w sercu swoim: Czyż stuletniemu może urodzić się dziecko? I czyż Sara, dziewięćdziesięcioletnia, może rodzić?” (Rdz 17,15 - 17). I dalej: „Toteż roześmiała się Sara sama do siebie, mówiąc: Teraz, gdy się zestarzałam, mam tej rozkoszy zażywać! I pan mój jest stary!” (Rdz 18,12). Śmiech jest tutaj pokorną reakcją na zdumiewający i w istocie śmieszny fakt, że taki zaszczyt spotyka człowieka ze strony Boga.

Czasami Bóg daje dar śmiechu jako katharsis, jako odreagowanie na traumę, psychiczne zranienie. Co począć z tym śmiechem? Zjawisko śmiechu podczas charyzmatycznych zgromadzeń wymaga troskliwej obserwacji. Dar śmiechu pociąga za sobą ryzyko popełnienia błędu Koryntian z przeszłości: schodzenia się dla uczestniczenia w religijnej ekstazie, w której lekceważy się priorytet nauczania Słowa (por. 1Kor 12- 14).

3. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Środa:

1. Modlitwa: hymn do Ducha Świętego.

2. Tradycja Kościoła nt. charyzmatów.

Przy końcu tego krótkiego i fragmentarycznego przeglądu świadectw o charyzmatach zawartych w pismach chrześcijańskich autorów II i III wieku przyda nam się jeszcze rzut oka na to, jak przy końcu starożytności w Kościele uprzywilejowanym środowiskiem przeżywania charyzmatów stało się środowisko mnichów. Oto Orygenesowe homilie do Księgi Psalmów stały się po prawie dwóch

wiekach materiałem wyjściowym do głoszeniu Dobrej Nowiny przez św. Hieronima (ok. 347-420). To co Orygenes opisywał jako działanie charyzmatów we wspólnocie chrześcijańskiej w ogólności, Hieronim odnosił raczej do wspólnoty mnichów żyjących radami ewangelicznymi. Oto ówczesny znak czasu! Wyzbywanie się dóbr materialnych odczytywano jako dowód równie potężnego działania Ducha Świętego, co wylanie Ducha w dzień Pięćdziesiątnicy:

„Także święci co dnia upijają się w gorączce wiary, a upijają się Duchem Świętym. Ty, który wczoraj gromadziłeś złoto, a dziś je porzucasz – czyż w oczach tych, którzy cię nie znają, nie uchodzisz za szalonego? Ponieważ Duch Święty zstąpił na Apostołów i napełnił ich, i mówili różnymi językami, również o nich mówiono, że upili się młodym winem”.

W dzień Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie Duch Święty wylał obficie swoje charyzmaty na Kościół. Po niedługim czasie Apostołowie mogli już powiedzieć, że wylewa się na następnych z kolei ludzi „tak jak na nas na początku” (Dz 11,15). Słowa te powtarzali na podstawie własnego doświadczenia bezpośredni uczniowie Apostołów, a potem z kolei ich uczniowie i wychowankowie tych uczniów. Działo się tak w I wieku i w II, i na początku III stulecia. Każde pokolenie chrześcijańskie mogło powiedzieć: „I u nas działa Duch Boży, jak to było na początku Kościoła”. Przy końcu pierwszego etapu naszej duchowej wędrówki śladami niezwykłych darów Ducha Świętego stanęliśmy więc u progu charyzmatycznej przygody mnichów IV wieku.

„Wino rozwesela serce człowieka. Lecz tu jest mowa o winie duchowym, co natychmiast upaja człowieka, który je wypije. Wy wszyscy, skoro porzuciliście wasz majątek, waszych rodziców, synów i krewnych, wypiliście wino i upojeni zaczęliście szaleć w sprawie Chrystusa. Czyż nie wydaje się wam upojeniem [...] uciekać z miast, iść na pustynię, wyzbyć się afektów, nie dbać o pokrewieństwo cielesne, a znać tylko Chrystusa? Takim winem upili się Apostołowie”

3. Napisz modlitwę o charyzmat nadziei dla wspólnoty.

4. Modlitwa na zakończenie – sekwencja do Ducha Świętego.

Ogłoszenia

- 1. Przypominamy, o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i jej przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**
2. We wtorek 16.06.2020 o godz. 18:30 odbędzie się spotkanie diakoni prowadzenia spotkań.

Informacje o spotkaniach będą na bieżąco przekazywane przez pogotowie modlitewne